

# Białyński, Grzegorz

---

## Nieznany przywilej na Tarławki z 1388 roku

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 3, 325-335

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Grzegorz Białuński

## NIEZNANY PRZYWILEJ NA TARŁAWKI Z 1388 ROKU \_\_\_\_\_

Zorganizowana akcja kolonizacyjna w rejonie jeziora Mamry nabrała tempa dopiero na przełomie XIV i XV w. Wśród powstałych wówczas miejscowości były też Tarławki, wieś położona kilka kilometrów na zachód od brzegów wspomnianego jeziora. Do niedawna przywilej lokacyjny tej osady uznawano za zaginiony, a czas jej powstania datowano na lata 1411–1414<sup>1</sup>. Okazało się jednak, że dokument taki zachował się w aktach podworskich Schenck zu Tautenburg. Został przypadkiem ocalony po II wojnie światowej w 1945 r. przez ówczesnego mieszkańca Węgorzewa Feliksa Kapesa. Przed nadejściem Armii Czerwonej dokument został ukryty wraz z innymi dokumentami dworskimi z Doby w zabudowaniach gospodarczych majątku. Penetrujący ten rejon szabrownicy dotarli jednak do skrzyń z dokumentami, a ich zawartością – uznaną za bezwartościową – palili w piecu. Na szczęście pojawił się w tym czasie wspomniany Feliks Kapes i to, co ocalało, zachował, a następnie w 1948 r. подарował Emilii Sukertowej-Biedrawinie do biblioteki Stacji Naukowej Instytutu Zachodniego w Olsztynie. Ta z kolei przekazała papiery Archiwum Państwowemu w Olsztynie. Spośród nich na szczególną uwagę zasługuje pergaminowy przywilej na Tarławki z 1388 r. W literaturze poza wzmianką Sukertowej-Biedrawiny był on prawie nieznany<sup>2</sup>. Pisząc o kolonizacji Wielkiej Puszczy<sup>3</sup> jedynie o nim wspominam, nie mogłem go bowiem wykorzystać w pełni z racji jego chwilowej niedostępności w archiwum.

W aktach podworskich mogły znajdować się dokumenty, które następnie nie musiały być odnotowane w kopiarzach, gdyż straciły aktualność i były zastępowane nowszymi przywilejami. Większość z nich, niestety, raczej bezpowrotnie zaginęła podczas II wojny światowej. Przykłady dokumentów średniowiecznych przechowywanych w archiwach dworskich w drugiej połowie XIX i XX w. podali m.in. Carl Beckhern<sup>4</sup>, Wojciech Kętrzyński<sup>5</sup>, Gustav Sommerfeldt<sup>6</sup> i Fritz Grigat<sup>7</sup>. Niekiedy tylko dzięki temu znamy ich treść. Szczęśliwie zachował się prezentowany tutaj dokument dotyczący Tarławek. Wystawił go wielki mistrz Konrad Zöllner von Rotenstein. Od-

---

<sup>1</sup> F. Grigat, *Besiedlung des Mauerseegebiets im Rahmen der Kolonisation Ostpreußens*, Königsberg [1931], s. 59; A. Wakar, B. Wilamowski, *Węgorzewo. Z dziejów miasta i powiatu*, Olsztyn 1968, s. 158.

<sup>2</sup> Dokument znajduje się obecnie w Archiwum Państwowym w Olsztynie, Zbiory dokumentów, Varia 1740; por. E. Sukertowa-Biedrawina, *Odnalezione dokumenty w Olsztynie*, Komunikaty [Stacji Naukowej Instytutu Zachodniego w Olsztynie], 1949, nr 1–12, s. 83.

<sup>3</sup> G. Białuński, *Kolonizacja „Wielkiej Puszczy” (do 1568 roku) – starostwa piskie, elckie, straduńskie, zelkowskie i węgoborskie (węgorzewskie)*, Olsztyn 2002, s. 168.

<sup>4</sup> C. Beckhern, *Vier noch ungedruckte Urkunden*, Altpreußische Monatsschrift, 1884, Bd. 21, ss. 675–678.

<sup>5</sup> W. Kętrzyński, *O narodowości polskiej w Prusiech Zachodnich za czasów krzyżackich. Studium historyczno-etnograficzne*, Pamiętnik Akademii Umiejętności w Krakowie, 1874, t. I, s. 166.

<sup>6</sup> G. Sommerfeldt, *Die von Legendorff im 13. bis 15. Jahrhundert*, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins (dalej: ZWG), 1904, H. 46, s. 112.

<sup>7</sup> F. Grigat, op. cit., s. 59.

biorcą nadania był niejaki Jan z Tarławek (*Hans von Tewelaucken*), który otrzymał 30 łanów na prawie chełmińskim na polu zwanym *Tewelaucken*, bez określonych w przywileju granic. Obowiązkiem Jana była jedna służba wojskowa w lekkiej zbroi oraz pomoc w budowie i burzeniu krzyżackich umocnień tak często i w takich miejscach, które zostaną wskazane przez Zakon. Ponadto miał oddawać daninę płuną w postaci korca pszenicy i korca żyta od pluga, tj. od całości swojego gospodarstwa, zaś jego poddani mieli oddawać od każdego radła korzec pszenicy. Do tych obciążeń dochodził jeszcze czynsz rekognicyjny, płacony jako świadectwo uznania zwierzchności krzyżackiej, w wysokości funta wosku i 5 fenigów pruskich lub zamiast nich 1 feniga kolońskiego. Opłaty i daniny miały być wnoszone na św. Marcina, tj. 11 listopada każdego roku. Od dnia wydania przywileju Jan otrzymał 12 lat wolnizny. Wymiar wolnizny nie był najwyższy, można zatem przyjąć, że faktycznie dobra zostały nadane przynajmniej kilka lat wcześniej. Przekonuje o tym również określanie Jana od nazwy otrzymanych właśnie dóbr, a więc siedział na nich już wcześniej. Janowi i jego następcom zabroniono podziału majątku na więcej niż dwie części, co miało zapewnić zdolność właścicieli do służby na rzecz Zakonu na odpowiednim poziomie. Wielki mistrz zastrzegł ponadto dla swoich urzędników (komtura lub prokuratora) sądownictwo nad Prusami podległymi Krzyżakom, a którzy weszliby w spór z Janem z Tarławek. Każda ze stron podczas roków sądowych miała pozostać przy swoim prawie. Wielki mistrz zawarował dla siebie także sądenie wykroczeń wszystkich Prusów, a więc zapewne również poddanych Jana. To stwierdzenie zdaje się wskazywać, że Jan nie otrzymał prawa sądownictwa, tym bardziej że przywilej w ogóle nie wspominał o nadaniu takiego prawa, podobnie było zresztą w pobliskich Mażanach<sup>8</sup>. Wzmianka o Prusach, jak też nazwa osady wskazują na obecność w tej okolicy Prusów, nie wiadomo jednak, czy osiadłych tutaj od dawna, czy też przybyłych w ramach rozwijającej się akcji kolonizacyjnej. Funkcjonująca nazwa, jak też informacja o polu – dawnej jednostce osadniczej Prusów, zdaje się przemawiać za tym pierwszym. W dalszej części wielki mistrz zezwolił właścicielowi Tarławek na wolne rybołówstwo w Jeziorze Dobskim (*Dowben*) małymi narzędziami połowowymi, jednak wyłącznie na własne potrzeby stołowe, bez prawa sprzedaży. Dla uwierzytelnienia nadania wielki mistrz przywiesił własną pieczęć i wymienił ważniejszych świadków, m.in. komtura pokarmińskiego (brandeburskiego) – Fryderyka von Wenden. Zachowany dokument to zapewne kopia, gdyż wspomnianej pieczęci, a nawet śladów po niej brakuje. Ze względu na krój pisma można przypuszczać, że kopię sporządzono w XV w. Oryginalny przywilej wystawiono na zamku w Barcianach w poniedziałek po Zielonych Świątkach 1388 r., tj. 25 maja.

Prześledźmy dalsze losy dóbr w Tarławkach. Najpierw jednak warto nadmienić, że zapewne jeszcze w 1397 r. rycerzowi Tomaszowi Surwille („Thomas Surwille”) nadano sąsiednią Puszcę Sztynorcką („Steinortsche Wildnis”)<sup>9</sup>. W tym samym roku otrzymał on jeszcze inne 120 łanów na prawie chełmińskim z obowiązkiem trzech lekkich służb rycerskich po 16 latach wolnizny w późniejszych Surwilach, a więc także w sąsiedztwie Tarławek<sup>10</sup>. Zapewne na takich samych zasadach nadano mu również „Steinortsche Wildnis”. Nadanie obejmowało późniejszy obszar dóbr sztynorckich, który na razie pozostawał puszcza. We wspomnianym przywileju na Surwile z 1397 r. wymieniono po raz kolejny Tarławki („bey dem felde Thowerlawken”). Przed Wielką Wojną należały one do niejakiego Jana Surwilly (*Hannes Sorwille*). Wiemy o tym, gdyż w czasach wielkiego mistrza Henryka von Plauena (w latach 1410–1413) dobra te – liczące naonczas już 52 łany

<sup>8</sup> Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, XX. HA (dalej: GStPK), Ostpreußische Foliante (dalej: Ostpr.Fol.) 323, f. 181 (1392 r.).

<sup>9</sup> Według zaginionych archiwaliów sztynorckich, por. F. Grigat, op. cit., s. 59; G. Sommerfeldt, *Zur Lehndorff-Genalogie*, ZWG, 1907, H. 49, ss. 124–125.

<sup>10</sup> Ostpr.Fol. 323, f. 63; GStPK, Ordensbriefarchiv (dalej: OBA) nr 546; por. K. Kasiske, *Die Siedlungstätigkeit des Deutschen Ordens im östlichen Preußen bis zum Jahre 1410*, Königsberg 1934, ss. 129, 146.

na prawie chełmińskim – zostały skonfiskowane w związku z oskarżeniem Jana Surwiły o zdradę<sup>11</sup> i przekazane Janowi Schafstädte (*Hannos Schefstede*)<sup>12</sup>. Zawiadaniał o tym wielki mistrz Michał Kuchmeister w dokumencie z 1416 r.<sup>13</sup> Wtedy, na skutek zaistniałego sporu, mistrz Kuchmeister przeprowadził ugodę w sprawie podziału majątku Jana Surwiły między wspomnianego Jana Schafstädte a kolejnego z rodu Surwilów – Marka (*Marcus Sorwille*). Ten ostatni otrzymał puszcę położoną *zu Tawerlaucken* w kierunku na Srokowo, czyli zapewne obszar późniejszych Surwil<sup>14</sup>, zaś ten pierwszy utrzymał 52 łany z wszystkimi czynszami we wsi Tarławki (*dorf Tawerlaucken*), ponadto 16 łanów czynszowych leżących w Schönmoor (*Schonemor*), a także połowę sołectwa i karczmy w tejże wsi wraz z prawem współpatronatu nad parafią<sup>15</sup>. Ponadto w zawartej umowie uregulowano inne wzajemne rozszczenia finansowe, m.in. czynszu z karczmy w Thomasdorf<sup>16</sup>. Obie ostatnie miejscowości leżały w rejonie Królewca, ale na obszarze komturstwa pokarmińskiego (brandenburskiego). Z dokumentu wynika, że w granicach dóbr w Tarławkach istniała już wcześniej wieś czynszowa. Późniejsze losy osady nie do końca są znane. W 1423 r. wieś Tarławki została sprzedana przez Jana Surwilę (*Hanos Surwillen*) – za zgodą jego brata Marka – Jakubowi von Maulen, protoplaście rodu von Lehndorffów, oraz Łukaszowi von der Lauth (*Jakob von Maulen, Lukas von der Lauth*). Transakcję sprzedaży wsi, ale tylko 46 łanów i 20 morgów, za 220 grzywien potwierdził komtur pokarmiński Jan von Bichau<sup>17</sup>. Zastanawia więc, kiedy i w jaki sposób Jan Surwiło ponownie stał się właścicielem tej wsi. Niestety, w świetle dostępnych w tej chwili źródeł nie sposób odpowiedzieć na te pytania. Z późniejszych zapisek dowiadujemy się, że Jakub von Maulen i jego syn Fabian von Maulen (zm. 1483) trzymali w Tarławkach 37 łanów<sup>18</sup>. Następnie wieś prawdopodobnie opustoszała i pozostała tutaj tylko puszcza, brak bowiem kolejnej wzmianki o wsi aż do roku 1552<sup>19</sup>.

<sup>11</sup> Por. S. Józwiak, *Wywiad i kontrwywiad w państwie zakonu krzyżackiego w Prusach*, Malbork 2004, ss. 218–219; idem, *Na tropie średniowiecznych szpiegów*, Inowrocław 2005, ss. 38–39.

<sup>12</sup> Jan Schafstädte pochodził z Płes koło Bartoszyce, zob. G. Sommerfeldt, *Zur Lehndorff-Genealogie*, ss. 125–126, przyp. 6.

<sup>13</sup> Dokument znany mi tylko z kopii sporządzonej przez Abela Drewesa 20 IV 1562 r. – GStPK, Etats-Ministerium 7d T, Nr. 1; zob. też Archiwum Państwowe w Olsztynie, Etats-Ministerium (dalej: EM), 7d/ T, f. 2, mikrofilm 367; por. omówienie G. A. von Mülverstedt, *Ein neuer Beitrag zur Untersuchung über des Geschlechts v. Lehndorff. Herkunft und Heimat*, Mitteilungen der Literarischen Gesellschaft Masovia, 1904, H. 10, s. 74, przyp. 4.

<sup>14</sup> Tak też F. Grigat, op. cit., s. 59. Pierwotnie więc nazwa „Tawerlauken” odnosiła się do większego obszaru niż obszar późniejszej wsi.

<sup>15</sup> W związku z tym, że wspomniano o istnieniu w tej wsi plebanii („die pfarre des ehegenanten dorfs”), należy się domyślać, że pod nazwą „Schonemor”, kryło się też Trinkheim, gdyż tylko w tej wsi – na obszarze całego majątku Surwilów – stwierdzamy istnienie parafii, por. M. Biskup, *Uwagi o problemie osadnictwa i sieci parafialnej w Prusach Krzyżackich w XIV i XV wieku*, w: idem, *Opera minora. Studia z dziejów zakonu krzyżackiego, Prus, Polski i krajów nadbałtyckich*, Toruń 2002, s. 172 i mapa.

<sup>16</sup> We wcześniejszej pracy, sugerując się dosłownym brzmieniem początku dokumentu (mowa tylko o sporze dotyczącym „der gutter Tawerlaucken”) błędnie uznałem, że wszystkie wymienione miejscowości leżały w okolicy Tarławek, stąd też mylna interpretacja danych, por. G. Białuński, op. cit., ss. 170–171.

<sup>17</sup> G. Sommer ed., *Die von Legendorff*, s. 112; F. Grigat, op. cit., s. 59, 65.

<sup>18</sup> Tak wynika z noty zamieszczonej w jednej z kopii przywileju na Surwile, por. OBA nr 546 (korzystałem z mikrofilmu w Archiwum Państwowym w Olsztynie nr 13): „Item Fabian von Mullen hat – – sieben und dreißig [huben] in dem dorf Tawerlauken”.

<sup>19</sup> Por. Ostrp.Fol. 133, f. 1, kiedy dokonano rozgraniczenia Puszczy Sztynorckiej między Surwile a Tarławki. Majątek podzielono wówczas na cztery części po 13 łanów – dwie z nich posiadali Lehndorffowie, zaś pozostałe dwie inni: Niblinger – to zapewne potomek (spadkobierca?) Łukasza von der Lauth oraz Schenck z Tautenburg. W jaki sposób i kiedy ta ostatnia rodzina weszła w posiadanie części Tarławek, nie udało się ustalić (jednak nie wcześniej niż około 1520 r., kiedy Krzysztof Schenck z Tautenburg został dzierżawcą prokuratorii węgorskiej (por. G. Białuński, op. cit., s. 177), choć znajdujemy wyjaśnienie, dlaczego w ich archiwum znalazła się kopia nadania dla Jana z Tarławek.

Podobnie stało się też z okolicami Sztynortu (120 łanów), które w bliżej nieznanym czasie także dostały się w ręce Jakuba von Maulen<sup>20</sup>.

Skąd jednak wzięły się różnice w wielkości Tarławek? Wydaje się, że pierwotny obszar 30 łanów został powiększony jeszcze przed Wielką Wojną o część nadania z 1397 r. dla Tomasza Surwiłły na Surwile<sup>21</sup>. Później bowiem tak nazywane dobra liczyły zaledwie 33 łany<sup>22</sup>. Zapewne pierwotnie do ich obrębu należał też obszar Silca (zapewne około 60 łanów, w tym 54 czynszowe<sup>23</sup>). Przyjmując, że pierwotnie Surwile liczyły także około 60 łanów, można przypuszczać, że przy podziale majątku po śmierci Tomasza, część tego obszaru (owe 22 łany) weszła w skład dóbr jego spadkobiercy, a zarazem ówczesnego właściciela Tarławek – Jana Surwiłły. Sprawa wymaga jednak dokładniejszych badań w oparciu o materiały archiwalne.

Już powyższe rozważania zdają się wskazywać, że Jan z Tarławek należał najpewniej do rodziny Surwiłłów. Najbardziej znanym jej członkiem był wspomniany Tomasz Surwiłło (*Thomas Surwille*). Do Prus przybył w 1365 r. wraz ze zbuntowanym księciem litewskim Butautasem, synem Kiejstuta<sup>24</sup>. Co prawda Wigand nazwał Surwiłłę bratem (*frater*) Butautasa, ale najpewniej w znaczeniu „krewnego”. W Królewcu otoczenie księcia Butautasa wraz z nim samym zostało ochrzczone<sup>25</sup>: książę otrzymał imię Henryk, zaś Surwiłło – Tomasz, z kolei jego młodszy brat Kille – imię Jan. Tomasz i jego brat Jan (I) pozostali wierni Zakonowi i przysłużyli mu się podczas walk z Litwinami jako przewodnicy i tłumacze. Zapewne obaj bracia uczestniczyli już w pierwszej rejsie na Litwę z udziałem księcia Butautasa w 1365 r., w której opuściło go kilka sług<sup>26</sup>. I choć potem książę Butautas udał się do Pragi na dwór cesarza Karola IV, to Surwiłłowie pozostali już w Prusach na stałe. Za oddane przysługi Tomasz i Jan uposażeni zostali w liczne nadania (Sztynort, Surwiły, Trinkheim i Attagauthen). Pierwsze już w 1370 r., kiedy to Tomasz Surwiłło (*Thomas Surwillen*) i jego brat Jan Kille (*Hannus Kille*) otrzymali od wielkiego mistrza Winryka von Kniprode dobra liczące 80 łanów w Trinkheim (*Trintekaym*)<sup>27</sup>, na południowo-wschód od Królewca. Obowią-

<sup>20</sup> Według F. Grigata (op. cit., s. 59) nastąpiło to wkrótce po 1400 r., ale możliwe, że dopiero po 1426 r. (wraz z pozostałymi 5 łanami i 10 morgami w Tarławkach?), skoro w tym roku występuje jeszcze w tej okolicy Jan Schaffstäde, który otrzymał od wielkiego mistrza Pawła von Rusdorfa jezioro Rydzówka na prawie chełmińskim, por. Ostrp.Fol. 138, f. 338.

<sup>21</sup> Przekonuje o tym nota w jednej z kopii przywileju na Surwile, w której wspomniano o późniejszym posiadaniu przez Fabiana von Maulen 37 łanów w Tarławkach. Dołączenie tej informacji do przywileju na Surwile potwierdza, że część tego nadania weszła następnie jako obszar Tarławek, por. OBA nr 546 (korzystałem z mikrofilmu w Archiwum Państwowym w Olsztynie nr 13).

<sup>22</sup> J. Naronowicz-Naroński, *District Bartensis*, w: J. Szeliga, *Rękopiśmienne mapy Prus Książęcych Józefa Naronowicza-Narońskiego z drugiej połowy XVII wieku*, Warszawa 1997, mapa nr 6.

<sup>23</sup> GStPK, Ordensfolianten (dalej: OF), 164, f. 32; *Das Grosse Zinsbuch des Deutschen Ritterordens*, hrsg. von P. G. Thielen, Marburg 1958, s. 53, 68, wtedy jeszcze jako: „Heinrichsdorf”. Zob. też K. Górski, M. Arszyński, *Barciany. Dzieje zamku i ziemi do połowy XV wieku*, Olsztyn 1967, s. 25; J. Powierski, *Prusowie, Mazowsze i sprowadzenie Krzyżaków do Polski*, t. II, Malbork 2003, s. 383 – w obu tych pracach przypuszczenie, że nazwa „Heinrichsdorf” mogła pochodzić od imienia wielkiego mistrza Henryka von Plauena, ale z czasów, kiedy sprawował funkcję prokuratora barciańskiego (około 1406 r.). Moim zdaniem lokację czynszowej wsi zakonnej należałoby przesunąć na okres nieco późniejszy, kiedy doszło do konfiskaty dóbr Jana Surwiłły. Autorzy obu prac nie identyfikują jednak tej wsi z częścią dawnych dóbr Surwiłły, nie ma jednak innych możliwości, gdzie mogłby znajdować się brakujący obszar nadania z 1397 r.

<sup>24</sup> A. Šapoka, *Butautas*, w: *Lietuviškoji enciklopedija*, t. 4, red. V. Biržiška, Kaunas 1936, ss. 1198–1200. Wcześniej Surwiłło uwolnił księcia i zabił jego denuncjatora, niejakiego Dirsunasa. U Wiganda wątek tego ostatniego nieco mylący, por. *Die Chronik Wigands von Marburg*, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, hrsg. von Th. Hirsch, Bd. II, Leipzig 1863 (dalej: Wigand), s. 551.

<sup>25</sup> Wigand, ss. 550–551.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 552.

<sup>27</sup> *Preußisches Urkundenbuch*, hrsg. von K. Conrad, Bd. VI, 2, Marburg 2000, nr 833, najpewniej na obszarze tym powstała też wieś Thomasdorff, o czym świadczy jej nazwa. Późniejsze wielkości Trinkheim (22 łany) i Thomasdorff (też 22 łany) wskazują, że w pierwotny obszar nadania musiały wchodzić jeszcze inne sąsiednie okolice, zapewne wsi Lichtenfeld (37 łanów).



ki z dóbr były niemal identyczne z tymi, jakie otrzymał Jan w Tarławkach. W 1377 r. bracia otrzymali kolejne 15 łanów i 5 morgów w Attagauthen, w pobliżu Trinkheim (między osadami Lauth a Moddien)<sup>28</sup>. Z przytoczonej powyżej ugody z 1416 r. wynika, że Surwiłłowie posiadali jeszcze jedną wieś leżącą na północ od Trinkheim – Schönmoehr.

W 1379 r. Tomasz Surwiłło dwukrotnie pełnił rolę tłumacza Zakonu, najpierw podczas negocjacji z księciem litewskim Kiejstutem, wkrótce zaś potem z księciem Jagiełłą<sup>29</sup>. Po raz kolejny spotykamy obu braci razem podczas rejsy na Litwę w 1385 r. Wówczas pustoszone były ich rodzinne okolice<sup>30</sup>, toteż dobrze znając teren, uratowali z opresji wojska krzyżackie, wskazując nieznaną bród przez rzekę Niemen<sup>31</sup>. Część źródeł już wówczas określała ich mianem rycerzy (*her*)<sup>32</sup>. Zdaniem dotychczasowej literatury Tomasz miał jakoby awansować do rangi prokuratora w Kętrzynie (1389–1391)<sup>33</sup>, musiałby zatem zostać członkiem Zakonu. To wydaje się jednak wątpliwe, tym bardziej że wkrótce potem otrzymał kolejne spore nadania. Informacji tej nie jestem w stanie zweryfikować, ale wydaje się bardziej prawdopodobne, że Tomasz pełnił jakieś inne funkcje w Kętrzynie (świeckie), nie był zatem prokuratorem i członkiem Zakonu. O rycerzu Janie Surwille (*her Hans Surwillen*) wiemy nadto, że miał sługę Medyte, który był przewodnikiem wojsk krzyżackich w rejon Solecznik (około 1390 r.)<sup>34</sup>. Na początku 1399 r. Tomasz Surwiłło wziął udział w pertraktacjach Zakonu z księciem Witoldem<sup>35</sup>. Następnie zaś w sierpniu tego roku już obaj bracia znaleźli się w oddziale krzyżackim wspomagającym wyprawę Witolda przeciwko Tatarom. Obaj też zginęli w krwawej bitwie nad Worskłą<sup>36</sup>. Charakterystyczne, że tutaj kronikarz wspomniął o nich jako „pobożnych rycerzach” i wymienił ich poza zabitymi braćmi rycerzami. To powinno przesądzać, że nie byli członkami Zakonu.

W tymże 1399 r. jakiś inny Jan Surwiłło występuje jako sługa (*dyner*) wielkiego mistrza<sup>37</sup>. Nie mogło tutaj chodzić raczej o Jana I, brata Tomasza, gdyż ten był już od dawna rycerzem. W czerwcu i lipcu 1399 r. tenże Jan II również wziął udział w misji do księcia Witolda<sup>38</sup>. W źródłach pojawia się ponownie w 1401 r., tym razem udawał się z misją do dwóch bliżej nieokreślonych *Russen herzogen*<sup>39</sup>. Ostatni raz w księdze podskarbiego malborskiego odnotowany jest 17 lipca 1408 r., kie-

<sup>28</sup> S. Józwiak, *Na tropie*, s. 38; *Das Grosse Zinsbuch*, s. 48, 50, 141.

<sup>29</sup> Wigand, ss. 597, 604.

<sup>30</sup> Trudno je wskazać jednoznacznie. Na Litwie nazwa „Surwile” występowała na Żmudzi (powiat telszewski), ale też w Auksztocie, np. Surwiele w powiecie trockim oraz Surwiliczki na zachód od Traby. Zdaje się, że w świetle powyższej wzmianki siedziby Surwiłłów należy szukać w Auksztocie. Ważną wskazówką może być wzmianka o wsi „Surwillendorffe” na trasie jednaj z rejs z połowy lat osiemdziesiątych XIV w., por. *Die litauischen Wegeberichte*, hrsg. von Th. Hirsch, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, Bd. II (dalej: *Wegeberichte*), s. 706 (nr 97), którą należy łączyć z Surwiliczkami koło Trabów. Staje się to tym bardziej prawdopodobne, że w innej relacji występuje sługa Jana Surwiłły, który świetnie znał szlak w rejonie pobliskich Solecznik – ibidem, s. 702 (nr 85).

<sup>31</sup> *Johanns von Posilge, Officials von Pomesanien, Chronik des Landes Preussens (von 1360 an, fortgesetzt bis 1419) zugleich auf Preussen bezüglichen Abschnitten aus der Chronik Detmars von Lübeck*, hrsg. v. E. Strehle, w: *Scriptores rerum Prussicarum*, Bd. III, Leipzig 1866 (dalej: *Posilge*), ss. 139–140; *Franciscani Thorunensis Annales Prusici (941–1410)*, w: ibidem, ss. 139–140; por. J. Krzyżaniakowa, J. Ochmański, *Władysław II Jagiełło*, Wrocław i in. 1990, s. 88.

<sup>32</sup> *Posilge*, ss. 139–140.

<sup>33</sup> J. Voigt, *Namen Codex der Deutschen Ordens Beamten*, Königsberg 1843, s. 100.

<sup>34</sup> *Wegeberichte*, s. 702 (nr 85).

<sup>35</sup> *Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399–1409*, hrsg. v. E. Joachim, Königsberg 1896, s. 8 („her Thomas Surwillen”).

<sup>36</sup> *Posilge*, ss. 230–231 („her Hannus und her Thomas Sorwille, gebrudere”).

<sup>37</sup> *Das Marienburger Tresslerbuch*, s. 28 (Hannus Surwillen).

<sup>38</sup> *Ibidem*, ss. 28–29.

<sup>39</sup> *Ibidem*, ss. 115–116.

dy odbierał 5 grzywien<sup>40</sup>. Z innej księgi rachunkowej, mianowicie *Schuldbuch des Komturs zu Brandenburg*, dowiadujemy się, że był on synem rycerza Jana Surwiłły (1409: *Her Hans Sirwillen son*, 1410: *Hans Sirwille, her Hans son*)<sup>41</sup>. Po raz ostatni pojawił się w niej w święta wielkanocne 1410 r. (23 marca)<sup>42</sup>, odbierając następne 3 grzywny. Niewątpliwie należał do grona zaufanych osób kolejnych wielkich mistrzów Zakonu. Zmieniło się to dopiero za czasów mistrza Henryka von Plauena, ten zarzucił mu bowiem, że w bliżej nieznanym – odległym czasie (*von aldin vorgengin czeiten*) – i okolicznościach związał się ze stroną litewską, której miał przekazywać tajemnice zakonu krzyżackiego. Dowiadujemy się o tym z dwóch listów wielkiego księcia Witolda i króla Władysława Jagielly do wielkiego mistrza Henryka von Plauena z 17 i 18 sierpnia 1411 r.<sup>43</sup> Obaj władcy podkreślali w nich bezzasadność zarzutów o zdradę Jana Surwiłły i prosili o swobodne dysponowanie przez niego swoimi dobrami w Prusach. Mimo wstawiennictwa władców Polski i Litwy wielki mistrz podtrzymał jednak oskarżanie Jana o zdradę, a jak wynika z dokumentu z 1416 r., jego dobra skonfiskował. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że Jan Surwiłło w bliskich kontaktach z Henrykiem von Plauenem musiał pozostawać już wcześniej, gdy ten sprawował funkcję prokuratora barciańskiego. Zatem w zarzutach wielkiego mistrza, który był osobą porywczą i nieskorą do wybaczenia, mogły tkwić bliżej niezbrane urazy z tamtych czasów. Ostatecznie w jakiś czas po 1416 r. Jan II został jednak przywrócony do łask Zakonu, gdyż spotykamy go w 1423 r. ponownie jako właściciela Tarławek<sup>44</sup>. Zapewne ostatni raz występuje jako współwłaściciel dóbr w Trinkheim (*Trinkekaym*) w 1426 r.<sup>45</sup>

Kolejnym z Surwiłłów był Łukasz. Po raz pierwszy wzmiankowany był w 1401 r.<sup>46</sup>, a potem ponownie w 1406 r.<sup>47</sup>, kiedy to otrzymywał pieniężne wsparcie od Zakonu (razem 11,5 grzywny). Najpewniej więc za jakieś poważne na ich rzecz zasługi. Łukasz zmarł około 1408 r., wówczas bowiem w księgach rachunkowych wystąpiła jego żona, najprawdopodobniej już wdowa po nim (*Lucas Sirwillen wybe*). Imię wskazuje również, że Surwiłłowie spowinowaceni byli z rodziną von der Lauth (= von Pröck)<sup>48</sup> – z pobliskiego Lauth, którym sprzedali m.in. część Tarławek. W tym czasie wyprzedali również swoje dobra w Attagauthen, które w 1426 r. trzymał Otto Sparrau<sup>49</sup>.

Jak wspomniano, ze źródeł rachunkowych wiemy, że Jan II był synem rycerza Jana I<sup>50</sup>, ponadto z przywileju z 1423 r. wiadomo, że jego bratem był Marek Surwiłło. Ten jeszcze w 1416 r. występuje wraz z matką<sup>51</sup>. Ostatni raz spotykamy go w 1426 r. w komturstwie pokarmińskim, jako współwłaściciela dóbr w Trinkheim z obowiązkiem dwóch służb zbrojnych, w tym jednej z Schönmoir<sup>52</sup>. Trudno natomiast jednoznacznie określić ich pokrewieństwo z Łukaszem, który – jak zauważono

<sup>40</sup> Ibidem, s. 496.

<sup>41</sup> OF 163, f. 56, w 1409 r. odebrał kolejnych 8 grzywien; G. Sommerfeldt, *Zur Lehdorff-Genealogie*, s. 125, przyp. 3.

<sup>42</sup> OF 163, f. 56.

<sup>43</sup> OBA nr 1548 i 1550; por. *Codex epistolaris Vitoldi Magni Ducis Lithuaniae 1376–1430*, ed. A. Prochaska, Cracoviae 1882, nr 483 (tutaj miejscami zły odczyt, a także błędna data – 23 VIII); *Kodeks dyplomatyczny Litwy*, wyd. E. Raczyński, Wrocław 1845, nr 8, ss. 145–146. Omówienie zob. S. Józwiak, *Wywiad*, ss. 218–219, idem, *Na tropie*, ss. 38–39.

<sup>44</sup> Por. G. Sommer ed., *Die von Legendorff*, s. 112; idem, *Zur Lehdorff-Genealogie*, ss. 125–126.

<sup>45</sup> OF 164, f. 40 (Hans). Inaczej widział to G. Sommerfeldt, *Zur Lehdorff-Genealogie*, s. 125, który uznał tegoż Hansa za przedstawiciela rodziny von der Lauth (von Pröck).

<sup>46</sup> *Das Marienburger Tresslerbuch*, s. 123.

<sup>47</sup> Ibidem, s. 406.

<sup>48</sup> G. A. von Mülverstedt, *Ueber das Vaterland der Familie von Pröck*, Neue Preußische Provinzial-Blätter, 1851, Bd. XII, ss. 359–360. Raz jeszcze należy podkreślić, że inaczej te powiązania rodzinne widział G. Sommerfeldt (*Zur Lehdorff-Genealogie*, ss. 125–126), który uznał że Jan Surwiłło, brat Marka, wzmiankowany w 1423 r., to Johann von der Lauth.

<sup>49</sup> OF 164, f. 40.

<sup>50</sup> OF 163, f. 56.

<sup>51</sup> EM 7d T, f. 2.

<sup>52</sup> OF 164, f. 40 („Marcus Surwille”).

wyżej – zmarł zapewne około 1408 r. Wtedy też znajdujemy tylko wdowę po nim i to bez wzmianki o dzieciach, prawdopodobnie zmarł więc bezpotomnie. Najpewniej Łukasz był bratem Jana i Marka, albo – co mniej prawdopodobne – ich bratem stryjecznym. Surwiłowie siedzieli w komturstwie pokarmińskim (brandenburskim), a także w okręgu barciańskim, jeszcze w drugiej połowie XV w.<sup>53</sup>

Naturalnie, nasuwa się pytanie, z którym Janem – I czy II – należy utożsamiać odbiorcę dokumentu na Tarławki w 1388 r. Za tym pierwszym zdaje się przemawiać czas wystawienia dokumentu oraz wątpliwości co do tego, czy przed śmiercią ojca tak duże nadanie otrzymał jego syn i to na długo przed kolejną o nim wzmianką. O tym drugim zdaje się przekonywać brak statusu rycerskiego, który w wypadku Jana I rzekomo jest potwierdzony już w połowie lat osiemdziesiątych. Zaczę od tego ostatniego problemu, czyli czasu uzyskania statusu rycerskiego przez Jana I. Otóż, jak wyżej wspomniano, w relacji o rejsie krzyżackiej na Litwę w 1385 r. obaj bracia Surwiłowie określani zostali mianem rycerzy. Jednak uczyniło tak tylko jedno ze źródeł wzmiankujące o tym – tzw. kronika Jana z Posilge. Obecnie przyjmuje się, że jej autorem był Jan *de Redden*, a czas spisania tej części kroniki przypadł na okres po 1410 a przed 1422 r.<sup>54</sup> Nie były to więc relacje spisywane współcześnie ze wspomnianą rejsą. Na pilniejszą uwagę zasługują w tym względzie informacje zawarte w pisanych równocześnie z tym wydarzeniem tzw. *Franciscani Thorunensis Annales Prussici*. Jak bowiem podają badacze tegoż rocznika, wzmianki od 1380 do 1410 r. mają wyraźnie bogatszy i dokładniejszy charakter, wskazujący na osobiste obserwacje annalisty, a tym samym na pochodzenie współczesne wydarzeniom<sup>55</sup>. Tymczasem w interesującej nas informacji widnieje *Thomas et Joannes dicti Surbil nati Lituani* i brakuje podkreślenia ich statusu rycerskiego<sup>56</sup>. Jak zatem rozumieć wzmiankę w tzw. kronice Jana z Posilge? Najprawdopodobniej jej autor, znając późniejszy rycerski status braci Surwiłów, używał go stale, bez względu na czas wzmianki o nich.

Bliższego przyjrzenia się wart jest także podział majątku po śmierci Tomasza i Jana I. Całość znanych nam dóbr Surwiłów liczyła około 380 łanów (Sztynort, Surwile, Tarławki, Trinkheim z Lichtenfeld, Thomasdorf, Schönmoir i Attagauthen). Z wyżej przytoczonych źródeł wiemy, że Jan II posiadał Tarławki, ponadto Surwile, Schönmoir oraz część Trinkheim<sup>57</sup> (zapewne z Lichtenfeld) oraz Thomasdorf – razem przynajmniej 166 łanów, gdyż nie znamy dokładnych działów w tych ostatnich miejscowościach. Najprawdopodobniej otrzymał więc połowę dóbr, drugą zaś dostał Marek, zapewne jego młodszy brat. Przedstawiony podział odpowiadał jednak stanowi dopiero po śmierci Łukasza. Jednocześnie taki podział przeczy wcześniejszemu posiadaniu Tarłówek przez Jana II, gdyż wtedy nie wchodziłyby one w skład masy spadkowej. W związku z powyższymi przesłankami należy uznać, że odbiorcą nadania z 1388 r. był Jan I Surwiłło.

Podkreślenia wymaga jeszcze jedna rzecz, mianowicie ówczesna przynależność obszaru Tarłówek do komturstwa pokarmińskiego (brandenburskiego) oraz bezpośrednia podległość zamkowi w Barcianach. Warto zwrócić uwagę na miejsce wystawienia dokumentu – zamek w Barcianach – oraz obecność jako świadka komtura pokarmińskiego. Jednoznacznie określa to dokument

<sup>53</sup> W 1435 r. byli to Mikołaj i Jerzy (ten jeszcze w 1453 i 1459 r.), około 1450 r. bezimienny „junge Surwille”, zaś w 1471 r. – Tomasz i Dytryk, por. OBA nr 10518; J. Powierski, op. cit., t. II, 2, s. 382; G. Sommerfeldt, *Zur Lehndorff-Genealogie*, s. 113, 126; w obu pracach dalsze wskazówki bibliograficzne.

<sup>54</sup> J. Wenta, *Studien über die Ordensgeschichtsschreibung am Beispiel Preußens*, Toruń 2000, ss. 237–239.

<sup>55</sup> Ibidem, s. 236; G. Labuda, *Studia nad annalistyką pomorską z XIII–XV wieku*, w: idem, *Studia krytyczne o początkach zakonu krzyżackiego w Prusach i na Pomorzu*, Poznań 2007, s. 356.

<sup>56</sup> *Franciscani Thorunensis Annales*, s. 139.

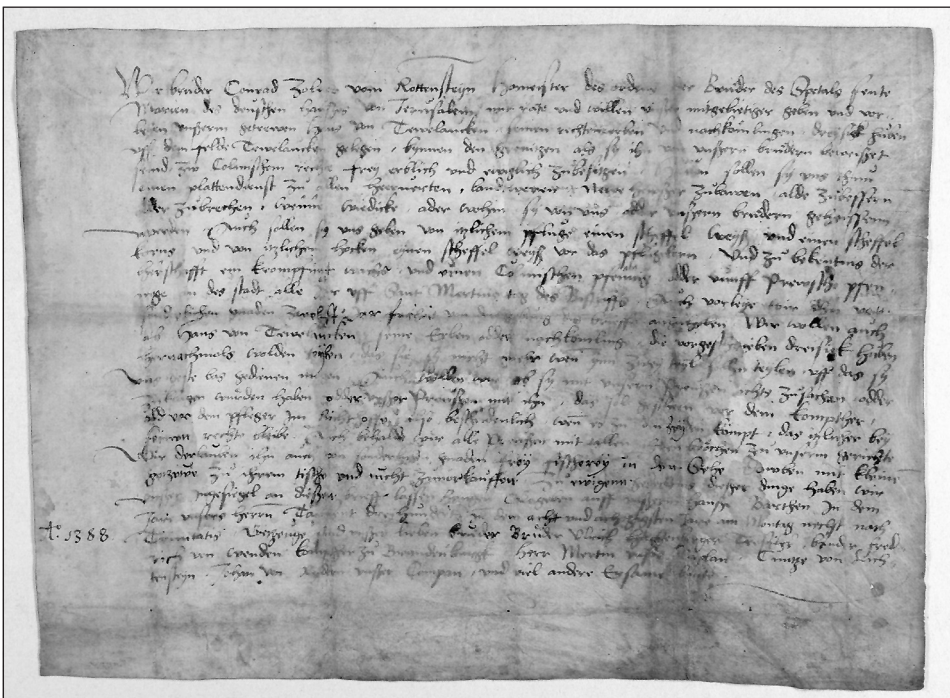
<sup>57</sup> Na trzymanie dóbr w Trinkheim („Trintekaym”) w latach 1409–1410 wskazuje wspomniana księga długów komturstwa pokarmińskiego – OF 163, f. 56; G. Sommeferldt, *Zur Lehndorff-Genealogie*, s. 125.



już z 1423 r. (*in dem Bartischen gebite*). Po upadku zamku w Węgorzewie w połowie lat sześćdziesiątych XIV w. nie było zresztą innych możliwości i cały obszar na zachód jeziora Mamry został włączony do komturstwa pokarmińskiego. Poświadcza to przynależność do tego komturstwa innych lokowanych w sąsiedztwie osad – Rydzówki (1403), Leśniewa (przed 1403) i Surwil (1397)<sup>58</sup>. Zmiany administracyjne na tym obszarze nastąpiły zapewne w drugiej połowie XV w., kiedy część tego rejonu z Tarławkami, Radziejami i Dobą włączono do okręgu węgorzewskiego<sup>59</sup>.

Oprócz nieznanego dotychczas pierwszego przywileju lokacyjnego na Tarławki z 1388 r., publikują też dokumenty z 1416 r. oraz 1423 r. W edycji dokumentu z 1388 i 1416 r. przyjęto zasadę zachowania oryginalnej pisowni, oprócz następujących odstępstw: a) zamiany „v” na „u”, np. *und* zamiast *vnd*; b) zamiany „u” na „v”, np. *hievon* zamiast *hieunon*; c) zamiany „w” na „u”, np. *zu* zamiast *zw*; d) rezygnacji ze zbędnego podwójnego „n”; f) ujednoczenia bez zaznaczania pisowni wielką literą tylko przy nazwach miejscowych i osobowych, ponadto przy nazwach etnicznych i święt. Rozwiązane skróty i komentarze wydawcy zaznaczano w nawiasach kwadratowych. Dokument z 1423 r. – wobec braku oryginału i kopii – wydano zgodnie z jego pierwszą edycją dokonaną przez Gustava Sommerfeldta.

Ryc. Kopia przywileju na Tarławki z 1388 r.



<sup>58</sup> Szerzej o tym zob. J. Powierski, op. cit., t. II, 2, ss. 380–382. Autor, nie znając jeszcze prezentowanego przywileju Tarławek, wątpił w ich przynależność do okręgu barciańskiego.

<sup>59</sup> G. Białuński, op. cit., ss. 15–16.

## Teksty źródłowe

1

Barciany, 1388 V 25

*Wielki mistrz krzyżacki Konrad Zöllner von Rotenstein nadaje Janowi z Tarławek 30 łanów na prawie chełmińskich na polu w Tarławkach z obowiązkiem jednej służby lekkobrojnej.*

*Oryginał nieznaną, zachowana kopia zapewne z XV w., obecnie w Archiwum Państwowym w Olsztynie, Zbiór dokumentów, Varia 1740. Regest w: E. Sukertowa-Biedrawina, Odnalezione dokumenty w Olsztynie, Komunikaty [Stacji Naukowej Instytutu Zachodniego w Olsztynie], 1949, nr 1–12, s. 83. Na pergaminie, pismo czytelne, neogotyckie, stan zachowania dość dobry, miejscami plamy, przetarcia na zgięciach, wymiar 273 mm x 199 mm. In dorso – nota na środku prawie nieczytelna: „handfestung[?] des dorffs Tewerla[uk]dorff”, a u góry: „No: 5”; w prawym dolnym rogu pieczęć Archiwum Państwowego w Olsztynie.*

Wir bruder Conrad Zolner vom Rottensteyn<sup>1</sup> homeister des ordens der bruder des spitals Sente Marien des deutschen haußes von Jerusalem<sup>2</sup> mit rate und willen unßer mitgebietiger geben und vorleyen unßerm getreuen Hans von Tewelaucken<sup>3</sup>, seinen rechten erben und nachkomlingen dreyßigk huben uff dem felde Tewelaucken<sup>4</sup> gelegen, bynnen den grenitzen als sy ihn von unßern brudern beweißet seind, zu colmischem rechte frey erblich und ewiglich zubesitzen, hievon sollen sy uns thun einen plattendienst zu allen heerverten, landtweren, neue heußer zubauen, alde zubessern odder zubrechen, wenne wiedzicke, oder wohin sy von uns odder unßern brudern geheissen werden, auch sollen sy uns geben von itzlichem p uge einen scheffel weyß, und einen scheffel korns und von itzlichem hocken eynen scheffel weyß vor das p ugekorn, und zu bekentnis der herschafft ein krompfunt wachs, und einen colmischen pfennig, odder vunff preusche pfennige an des stadt, alle jar uff Sant Martinis tag des Bischoffs, auch vorleye wir ihn von sonderlichen gnaden zwolff jar freiheit von der gebung dis brieff anzuheben, wir wollen auch ab Hans von Tewelaucken seine erben odder nachkomlinge, die vorgeschrieben dreisigk huben hernachmals wolden teylen, das sie sy nicht mehr wen[n] yn zwey teyl sollen teylen, uff das sy uns deste bas gedienen mogen, auch wollen wir ab sy mit unsern Preußen ichts zusachen, odder zuklagen wurden haben odder unßer Preußen mit ihn, das sol gescheen vor dem komphther, odder dem p eger im richthoffe, also bescheidenlich, wen[n] es zu den zvyden [sic!] kompt, das itzlicher bey seinen rechte bleibe, auch behalde wir alle Preußen mit allen ihren brochen zu unserm gerichte, wir derlauben ihn auch von sonderlichen gnaden frey fischerey in dem sehe Dowben<sup>5</sup> mit kleine[n] gezeue zu ihrem tische und nicht zuverkauffen, zu ewigenn gedechtnis dießer dinge haben wir unßer ingesiegel an dießen brieff lassen hengen, gegeben auff unßerm hauße Barthen<sup>6</sup> in dem jare unsers Herrn tauzent dreyhundert in dem acht und achtzigsten jare am montag nechst nach <sup>a</sup>Trinitatis, gezeuge und unßer lieben bruder bruder Ulrich Hachenberger treßler<sup>7</sup>, bruder Fredrich von

<sup>1</sup> Conrad Zolner vom Rottensteyn – Konrad Zöllner von Rotenstein, wielki mistrz zakonu krzyżackiego w latach 1382–1390.

<sup>2</sup> Jerusalem – Jerozolima, miasto w Palestynie.

<sup>3</sup> Hans von Tewelaucken – Jan z Tarławek, zapewne pochodzący z litewskiego rodu Surwillo.

<sup>4</sup> Tewelaucken – wieś Tarławki, pow. Węgorzewo.

<sup>5</sup> Sehe Dowben – Jezioro Dobskie.

<sup>6</sup> Barthen – Barciany, miejscowość w pow. Kętrzyn.

<sup>7</sup> Ulryk von Hachenberg – podskarbi zakonu krzyżackiego w latach 1381–1389.

Wenden<sup>8</sup> kompther zu Brandenburgk<sup>9</sup>, herr Mertin unser caplan<sup>10</sup>, Cuntze von Lichtensteyn<sup>11</sup>, Johan von Rydern unßer compan<sup>12</sup>, und viel andere ersame leute.

2

Pruska Hawa, 1416 IX 24

*Wielki mistrz Michał von Kuchmeister dokonuje ugody w sprawie podziału majątku Jana Surwillo między Jana Schafstädte a Marka Surwillo. Ten ostatni otrzymuje puszcę położoną w kierunku na Srokowo, zaś ten pierwszy 52 łany z wszystkimi czynszami we wsi Tarlawki, ponadto 16 czynszowych łanów leżących w Schönmoher, a także połowę sołectwa i karczmy w tejże wsi wraz z prawem współpatronatu nad parafią.*

*Oryginał nieznany. Kopia z 20 kwietnia 1562 r. w Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz, Berlin-Dahlem, XX. HA, Etats-Ministerium 7d T, Nr. 1. Edycji dokonano na podstawie mikrofilmu znajdującego się w Archiwum Państwowym w Olsztynie, nr 367. Pismo czytelne, neogotyckie.*

Wir bruder Michel Kochmeister<sup>13</sup> homeister deutsches ordens thun kundt offentlich in disem gegenwertigen briue allen die ansehen, hören oder lesen, das vor uns und unser mitgebietiger sind komen Marcus Sorwille<sup>14</sup> mit rathe seiner mutter von eine und Hannos Schofstete<sup>15</sup> vom andern theile, als von der zweytracht und schelunge der guter Thawerlauken<sup>16</sup> genant, die Hannos Sorwille etwan zugehören und Hannos Schofsteden von unserm vorfahr bruder Heinrich von Plauen<sup>17</sup> etwan homeister deutsches ordens mit rathe seiner gebitiger sind gegeb[en] und vorschrieben und haben sich von beider seit, also geeiniget und freuntlich entschichtet, das Hannos Schofstede, seine rechte erben und nachkomlinge sollen behalten und besitzen das dorf Thawerlauken von zwuundfunfczick huben mit allen zinsen, nutzen, zugehorung[en] und benen binnen den grentzen gelegen, so soll Marcus Sorwille mit seiner mutt[er] behalten und besitzen zu aller gebruchunge und nutzbarkeit, das obrige, als die wiltnusse zu Thawerlauken, die gegen dem Dringenfort<sup>18</sup> leit, vortmer sol Hanns Schofstede behalten sechstzen huben zinshafftig zum Schonemor<sup>19</sup> geleg[en], dartzu die helfte an dem scholtisamt und die helfte an dem cretzem in demselben dorffe, und dartzu alle die benen behalten, die zu dem schultzen sein, sonder die pfarre des ehegenanten dorfs soll einer one des andern wyll[en] od[er] wissen nicht vorgeben, vortmer durch grosser bequemigkeit und freuntlich eintracht, so hat Hannos Schofstede mit freyem willen sich ubergegeb[en] und vortzigen einen virding zinses uff dem cretzem zu Thomasdorf<sup>20</sup>, dartzu neun scot und eine m[a]rg sich vortzegen, die im Marcus Sorwille sulde haben erfüllet, her oder seine

<sup>8</sup> Fredrich von Wenden – Fryderyk von Wenden, komtur pokarmiński (brandenburski) w latach 1383–1392.

<sup>9</sup> Brandenburg – Pokarmin, obecnie Uszakowo, miejscowość w Obwodzie Kaliningradzkim, pow. Guriewsk (Rosja).

<sup>10</sup> Mertin – Marcin, kapelan wielkiego mistrza.

<sup>11</sup> Cuntze von Lichtensteyn – Konrad von Lichtenstein, w tym czasie bez urzędu, zapewne w konwencji malborskim, później m.in. wielki szpitalnik (1402–1404).

<sup>12</sup> Johan von Rydern – Jan von Reddern, kompan wielkiego mistrza, później komtur starogrodzki (1391).

<sup>13</sup> Michel Kochmeister – Michał Kuchmeister, wielki mistrz zakonu krzyżackiego w latach 1414–1422.

<sup>14</sup> Marcus Sorwille – Marek Surwillo, młodszy syn Jana I Surwillo.

<sup>15</sup> Hannos Schofstete – Jan Schafstädte, właściciel Płes koło Bartoszyca.

<sup>16</sup> Thawerlauken – wieś Tarlawki, pow. Węgorzewo.

<sup>17</sup> Heinrich von Plauen – Henryk von Plauen, wielki mistrz zakonu krzyżackiego w latach 1410–1413.

<sup>18</sup> Dringenfort – Srokowo, wówczas miasto, obecnie wieś w pow. Kętrzyn.

<sup>19</sup> Schonemor – Schönmoher, miejscowość w rejonie Królewa, obecnie w Obwodzie Kaliningradzkim (Rosja).

<sup>20</sup> Thomasdorf – miejscowość w rejonie Królewa, obecnie w Obwodzie Kaliningradzkim (Rosja).

rechte erben, vortme[r], das eheganante gelt nicht zumanen oder von neues zufordern, sunder das freuntlich gantz geendet und hingeleget, all ihre sache sol werden und die zweytracht darumb under in vorbas mer kein gedechnusse sol haben, des zu merer sicherheit haben wir unser ingesigel an disen brief lassen drucken, der gegeben ist zur Preuscheneylau<sup>21</sup>, am negsten donnerstag nach Mathie apostli im viertzehenhundersten und sechszenden jare und derselbigen briue sind zwene eines lauts aus einander geschneten.

3

Krzyżpork, 1423 VIII 12

*Komtur pokarmiński Jan von Bichau potwierdza Jakubowi von Maulen i Łukaszowi von der Lauth kupno 46 łanów i 20 morgów we wsi Tarławki od Jana Surwillo za zgodą jego brata Marka za 220 grzywien.*

*Oryginał najprawdopodobniej zaginął w czasie drugiej wojny światowej, znajdował się w archiwum dworskim rodu von Lehndorf w Sztynorcie. Kopie nieznane. Dokument wydany w: G. Sommerfeldt, Die von Legendorff im 13. bis 15. Jahrhundert, Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins, 1904, H. 46, s. 112.*

Wir bruder Johann von Bichaw, komptur zu Brandenburg<sup>22</sup>, bekennen in diesem gegenwertigen brieffe, daz mit unzerem wissen, gunst und willen here Jacub von Mullen<sup>23</sup> und Lucas von der Lauth<sup>24</sup> recht und redelich gekauft haben von Hanos Surwillen<sup>25</sup> mit gunst und willen sines bruders Marcus<sup>26</sup> seben und fierczig huben ane czehen morgen, gelegen in dem Bartischen gebite<sup>27</sup>, im dorffe czu Thawerlauke<sup>28</sup>, alz in die Hanos Surwillen bynnen gewissen grenitzen hat bewiset, umb czwehundert mark und czwenzik mark guttes geldis. Czu geczeygnisse haben wir unser ingesigel an diesen brieffe losen hengen, der da gegeben ist czu Kruczeburg<sup>29</sup> in der jorczal unsers hern 1400 und czu den 23. jore im donerstage noch Laurentii.

<sup>a</sup> Obok na lewym marginesie dopisek A[nn]o 1388.

<sup>21</sup> Preuscheneylau – Pruska Ilawa, obecnie Bagrationowsk, miejscowość w Obwodzie Kalinigradzkiem (Rosja).

<sup>22</sup> Johann von Bichaw – Jan von Bichau, komtur pokarmiński w latach 1422–1424.

<sup>23</sup> Jacub von Mullen – Jakub von Maulen, rycerz, protoplasta rodu von Lehndorf.

<sup>24</sup> Lukas von der Lauth – Łukasz, właściciel dóbr Lauth w komturstwie pokarmińskim.

<sup>25</sup> Hans Surwille – Jan II Surwillo, syn Jana I Surwillo, pierwszego właściciela Tarławek.

<sup>26</sup> Marcus – Marek Surwillo, młodszy syn Jana I Surwillo.

<sup>27</sup> Bartischen gebite – okręg Barcian (prokuratoria).

<sup>28</sup> Thawerlauke – wieś Tarławki, pow. Węgorzewo.

<sup>29</sup> Kruczeburg – Krzyżpork, obecnie Sławskoje, miejscowość w Obwodzie Kalinigradzkiem (Rosja).